

PANORAMA ROCZNIKA

SEBASTIAN WOJCIECHOWSKI

doi 10.7366/2300265420172320

ŚWIATOWY WIRUS TERRORYZMU

Choć w 2017 r., jak wynika z danych zgromadzonych przez Esri Story Maps team and PeaceTech Lab¹, odnotowano na świecie spadek liczby ataków terrorystycznych oraz doszło do prawie całkowitego unicestwienia tzw. Państwa Islamskiego (PI)² w Syrii i Iraku, nie oznacza to jednak wyciszenia zagrożenia terrorystycznego. Można je przyrównać do wciąż groźnego wirusa, który atakuje za pomocą różnorodnych metod, w różnych częściach świata. Wiele lat temu trafnie opisał to Jean Baudrillard, stwierdzając: „Terroryzm jest jak wirus, jest wszędzie. Mamy do czynienia z globalnym przesączeniem się terroryzmu. Terroryzm jest jak cień rzucany przez system dominacji, gotowy w każdym miejscu i czasie przebudzić się”³. W tym kontekście należy postawić kilka istotnych pytań badawczych dotyczących z jednej strony skali oraz charakterystyki współczesnego terroryzmu, a z drugiej zaś jego przyszłości, np. dalszej ewolucji i eskalacji, występujących form czy potencjalnej taktyki oraz strategii, która może być stosowana przez terrorystów.

Rozpatrzenie powyższych kwestii, szczególnie tych związanych z próbą prognozy, nie jest sprawą ani łatwą, ani jednoznaczną, stanowi jednak główny cel prezentowanego tekstu. W ocenie części ekspertów w kolejnych latach (a nawet już w 2018 r.) należy się spodziewać dalszej znaczącej ewolucji oraz eskalacji ataków terrorystycznych. Zgodnie z terminologią publicystyczną będzie to „nowa pandemia terrorystycznego wirusa”. Słowo pandemia jest w tym przypadku jak najbardziej właściwe i o wiele bardziej uzasadnione niż określenie epidemia. Oznacza bowiem eskalację oraz ewolucję danego zagrożenia nie tylko w jednym regionie (epidemia), lecz równocześnie w różnych częściach świata. Nową pandemię terroryzmu może cha-

¹ Z danych zgromadzonych przez Esri Story Maps team and PeaceTech Lab wynika, że w 2017 r. liczba ataków terrorystycznych na świecie wyniosła 1332 (w 2016 r. było ich 1487), zob. www.peaceteclab.org (dostęp: 10.04.2018). Nie są to jednak pełne dane. Znacznie bardziej kompleksowe wyniki za 2017 r. opublikuje w drugiej połowie 2018 r. U.S. Department of State czy National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism University of Maryland (Global Terrorism Database).

² Szerzej na temat tzw. Państwa Islamskiego, w tym jego genezy, charakterystyki czy pisowni nazwy, zob. S. Wojciechowski, „Terroryzm – stare i nowe dylematy”, *Rocznik Strategiczny* 2015/16, s. 395 i n.; A. Wejksznier, *Państwo Islamskie: narodziny nowego kalifatu?*, Difin, Warszawa 2016; D. Wasserstein, *Black Banners of ISIS. The Roots of the New Caliphate*, Yale University Press, New Haven 2017; S. Wojciechowski, „Państwo Islamskie jako nowa forma aktywności terrorystycznej”, w: S. Wojciechowski, P. Osiewicz, *Zrozumieć współczesny terroryzm. Wybrane aspekty fenomenu*, Difin, Warszawa 2017, s. 188–209.

³ J. Baudrillard, *Duch terroryzmu. Requiem dla Twin Towers*, przeł. R. Lis, „Sic”, Warszawa 2005, s. 12.

rakteryzować nie tyle wzrost liczby ataków, ile przede wszystkim jeszcze większe zróżnicowanie form i metod działania terrorystów, włącznie z użyciem np. dronów, cyberterroryzmu czy środków chemicznych, biologicznych albo radiologicznych. Przed takim scenariuszem w styczniu 2017 r. ostrzegał Ben Wallace, brytyjski minister ds. bezpieczeństwa, wskazując na odkrycie przez policję w Maroku laboratorium dżihadystów, które mogło służyć do produkcji broni chemicznej i biologicznej. Jednym z głównych potencjalnych sprawców może być tzw. Państwo Islamskie, które wciąż dysponuje trudnym do oszacowania arsenałem broni masowego rażenia przejętym w Iraku, Syrii czy Libii. W jego szeregach są też specjaliści mający wiedzę z tego zakresu oraz ochotnicy gotowi ją wykorzystać.

Często pomijanym zagrożeniem jest użycie przez terrorystów broni biologicznej. W tym przypadku eksperci zwracają uwagę na możliwość posłużenia się pałeczkami dżumy. Na początku 2017 r. Światowa Organizacja Zdrowia oficjalnie uznała te zarazki za największe obecnie zagrożenie biologiczne na świecie. Ocena taka wynika m.in. z dość dużej łatwości ich wytworzenia, szybkiego tempa rozprzestrzeniania się choroby, bardzo wysokiego współczynnika śmiertelności (w odniesieniu do niektórych odmian, np. dżumy płucnej wynosi on 90–100%), braku odpowiedniej szczepionki i przypadków nieskuteczności wykorzystywanych do tej pory antybiotyków czy możliwości łatwego wwiezienia bakterii na terytorium danego państwa.

„Nową pandemię terrorystycznego wirusa” może cechować też dalsze rozszerzenie listy potencjalnych celów ataków. Będzie to dotyczyło zarówno sfery wertykalnej, jak i horyzontalnej. W płaszczyźnie wertykalnej oznacza to m.in. częstsze atakowanie kolejnych celów miękkich związanych choćby z infrastrukturą społeczną, w postaci np. szpitali, szkół, przedszkoli itp. Obiekty te niejednokrotnie nie mają żadnego specjalistycznego zabezpieczenia, a ich zaatakowanie może przynieść sprawcom duży rozgłos medialny. Natomiast w wymiarze horyzontalnym będzie to próba przeprowadzenia zamachów w państwach, które do tej pory nie były wcale lub bardzo rzadko atakowane. Jest to nawiązanie m.in. do wciąż obowiązującej strategii islamistów polegającej na „otwieraniu kolejnych frontów walki” w celu uzyskania zarówno efektu zaskoczenia, jak i nagłośnienia prowadzonych działań. Islamscy terroryści, szczególnie po porażkach w Syrii oraz Iraku, potrzebują spektakularnego sukcesu, który „wleje w serca ich sympatyków płomień nadziei” i przyczyni się do utrzymania lub pozyskania zwolenników.

Kolejnym elementem nowej pandemii terroryzmu może być eskalacja ataków nie tylko o podłożu islamistycznym, ale również np. skrajnie prawicowym, lewicowym, separatystycznym lub innym. Wynika to z powiązania terroryzmu z wieloma różnorodnymi zjawiskami, choćby napływem migrantów. W tym kontekście uwzględnić trzeba przypadki stosowania tej formy przemocy przez grupy ekstremistyczne (np. prawicowe czy lewicowe) negujące lub wspierające, z różnych względów, proces napływu imigrantów/uchodźców oraz towarzyszące temu konsekwencje.

W celu zaprezentowania skali oraz charakterystyki współczesnego terroryzmu, a także ukazania nowych potencjalnych jego trendów, w dalszej części tekstu przeanalizowano trzy ważne raporty dotyczące tego zagrożenia, które zostały opublikowane w 2017 r.

GLOBALNY WYMIAR TERRORYZMU

Pierwszy z nich to obszerne i kompleksowe opracowanie przygotowane przez amerykański Departament Stanu (*Country Reports on Terrorism 2016*, czerwiec 2017)⁴, w którym zaprezentowano m.in. zakres oraz charakterystykę ataków terrorystycznych w poszczególnych częściach świata, omówiono państwa wspierające organizacje terrorystyczne, przedstawiono wyzwania związane z terroryzmem chemicznym, biologicznym, radiologicznym i nuklearnym, ukazano działające obecnie organizacje terrorystyczne, a także zamieszczono informacje na temat ataków terrorystów na obywateli USA.

Wśród głównych zawartych w nim wniosków na uwagę zasługuje fakt, iż w 2016 r. liczba ataków terrorystycznych w skali całego świata, w porównaniu z rokiem poprzednim, zmniejszyła się o 9% (z 11 774 w 2015 r. do 11 072 w 2016 r.). Szczególnie wyraźny spadek wystąpił w: Pakistanie (o 27%), Afganistanie (22%), Nigrze (21%) czy Jemenie (21%). W analizowanym okresie do ataków doszło w 104 państwach. 55% spośród nich dokonano w: Iraku (2965), Afganistanie (1340), Indiach (927), Pakistanie (734) oraz na Filipinach (482). Wbrew potocznym opiniom Unia Europejska nie jest zbyt częstym miejscem ataków terrorystycznych. W 2016 r. zarejestrowano na jej terytorium około 140 nieudanych, udaremnionych i przeprowadzonych ataków, co w skali świata stanowi tylko około 1,3% ogółu przejawów terroryzmu. Zagadnienie to zostało szczegółowo omówione w kolejnej części tekstu.

W 2016 r. odnotowano na świecie zmniejszenie o 13% liczby osób zabitych na skutek terroryzmu (z 28 328 w 2015 r. do 25 621 w 2016 r.). 75% ofiar pochodziło z pięciu państw: Iraku (9764), Afganistanu (4561), Syrii (2088), Nigerii (1832) oraz Pakistanu (955). Podkreślić należy, że 26% ogółu zabitych stanowili sprawcy zamachów (jest to spadek o 6% w porównaniu z 2015 r.). Wystąpił też spadek liczby rannych (o 10% w porównaniu z 2015 r.). Dotyczył on przede wszystkim: Jemenu (o 69%), Nigerii (67%) oraz Afganistanu (19%).

Niepokojącą tendencją był natomiast wzrost liczby osób porwanych i przetrzymywanych przez terrorystów (o 26%) czy rozszerzenie listy organizacji terrorystycznych dokonujących ataków. W 2015 r. było ich 288, a rok później już 334. Ugrupowania, które w 2016 r. przeprowadziły najwięcej ataków, to: tzw. Państwo Islamskie (wzrost z 969 w 2015 r. do 1133 w 2016 r.), talibowie (spadek z 1104 w 2015 r. do 848 w 2016 r.), Maoistyczna/Komunistyczna Partia Indii (spadek z 347 w 2015 r. do 336 w 2016 r.), Asz-Szabab (wzrost z 226 w 2015 r. do 332 w 2016 r.) oraz ekstremiści Huti (spadek z 292 w 2015 r. do 267 w 2016 r.).

Największym zagrożeniem terrorystycznym w różnych częściach świata była zwiększona aktywność tzw. Państwa Islamskiego oraz powiązanych z nim grup. Łączna liczba przeprowadzonych przez te podmioty ataków wzrosła o 17%, osób zabitych o 48%, a porwanych i przetrzymywanych o 75%. PI oraz ich sojusznicy podejmowali działania terrorystyczne w ponad 20 państwach, głównie: Iraku, Syrii, Nigerii, Afganistanie, Pakistanie, Egipcie, Libii oraz Jemenie. Szczególnie niepo-

⁴ W chwili ostatecznego redagowania tekstu (luty 2018 r.) była to najnowsza dostępna wersja raportu. Kolejna edycja *Country Reports on Terrorism* zostanie upubliczniona w drugiej połowie 2018 r.

kojąca była sytuacja w Iraku, gdzie w 2016 r. liczba zamachów zorganizowanych przez PI wzrosła o 20%, a ich ofiar śmiertelnych aż o 69%. Wyraźny spadek aktywności wystąpił natomiast w Syrii (o 19%).

Z informacji zamieszczonych w *Country Reports on Terrorism* wynika, że kluczową metodą działania terrorystów były zamachy bombowe (54%) oraz ataki z bronią w rękę (21%). Spadła zaś liczba ataków samobójczych (o 4%). Dokonywano ich w 26 państwach, jednak aż 40% spośród nich dotyczyło Iraku. W wyniku zamachów samobójczych zginęło 7310 osób, w tym 2360 sprawców. Dominującym celem ataków były osoby prywatne i ich mienie (np. w Kamerunie 80%, Syrii 73%, Izraelu 72%) oraz policja i związana z nią infrastruktura – łącznie 59% (np. w Egipcie 59%, Rosji 55% czy Kenii 41%).

KAZUS UNII EUROPEJSKIEJ

Terroryzm niejedno ma oblicze i nie można go utożsamiać tylko z działalnością fundamentalistów islamskich, co pokazuje przypadek Unii Europejskiej. Odzwierciedleniem tego jest najnowszy raport pt. *Europol TE-SAT 2017, European Union Terrorism Situation and Trend Report 2017*⁵. Zwrócono w nim uwagę na kilka interesujących kwestii. Na przykład w latach 2013–2015 na obszarze Unii Europejskiej sukcesywnie wzrastała liczba nieudanych, udaremnionych i przeprowadzonych ataków terrorystycznych. W 2013 r. było ich łącznie 152, w 2014 r. – 201, a w 2015 r. – 211. Zmiana powyższego trendu nastąpiła w 2016 r., kiedy odnotowano spadek liczby ataków (142). Większości dokonano wtedy w Wielkiej Brytanii (76), a ponadto we Francji (23), Włoszech (17), w Hiszpanii (10), Grecji (6), Niemczech (5), Belgii (4) i Holandii (1). W niewielkim stopniu zmieniła się natomiast liczba ofiar terroryzmu. W 2015 r. w UE w wyniku ataków terrorystycznych zginęło 151 osób, a 360 zostało rannych. Rok później zabito 142 osoby i zraniono 379⁶.

Wbrew potocznym opiniom w Unii Europejskiej nie dominują zamachy o podłożu islamistycznym, np. w 2013 r. żaden ze 152 nieudanych, udaremnionych i przeprowadzonych ataków terrorystycznych nie miał, zdaniem Europolu, takiego charakteru. W 2014 r. wśród 199 zdarzeń tylko 2 zaliczono do tego nurtu. Z kolei w 2015 r. na łączną liczbę 211 ataków 17 wynikało z motywacji islamistycznej, 65 miało charakter separatystyczny, 13 skrajnie lewicowy, 9 skrajnie prawicowy, natomiast aż 109 nie zostało zakwalifikowanych do żadnej z powyższych kategorii. Raport Europolu za 2016 r. informuje, że wśród wszystkich ataków (142) zdecydowanie przeważały te o charakterze separatystycznym (99), a pozostałe uznano za: skrajnie lewicowe (27), dżihadystyczne (13), niesklasyfikowane (2) oraz skrajnie prawicowe (1). Ataki separatystyczne przeprowadzono w Wielkiej Brytanii (76), we Francji (18) oraz w Hiszpanii (5). Do zamachów inspirowanych poglądami skrajnie lewicowymi doszło we Włoszech (16), w Grecji (6) i Hiszpanii (5). Islamscy terroryści zaatakowali

⁵ *Europol TE-SAT 2017, European Union Terrorism Situation and Trend Report 2017*, www.europol.europa.eu (dostęp: 25.02.2018).

⁶ Europol stosuje odmienną niż np. amerykański Departament Stanu czy brytyjskie Home Office metodologię oraz typologię terroryzmu, zob. „Methodology”, w: *Europol TE-SAT 2017...*

wali natomiast we Francji (5), w Belgii (4) i Niemczech (4). Przypadki niesklasyfikowane zarejestrowano (po jednym) w Niemczech i we Włoszech, a skrajnie prawicowy w Holandii.

W latach 2013–2015 odnotowano również znaczący wzrost liczby osób aresztowanych w UE za terroryzm, np. w 2013 r. dotyczyło to 535 przypadków, w 2014 r. – 774, a w 2015 r. – już 1077. Zmiana sytuacji nastąpiła w 2016 r., kiedy to doszło do niewielkiego spadku tego wskaźnika – 1002. W tym kontekście niepokojącą tendencją jest wzrost wskaźnika aresztowanych za działalność terrorystyczną motywowaną ideologią dżihadystyczną. Na przykład w 2012 r. było to 159 osób, w 2014 r. – 395, a w 2016 r. już 718. Podkreślić należy, iż w analizowanym roku około 70% wszystkich zatrzymanych za działalność terrorystyczną stanowili islamici – dla porównania dwa lata wcześniej pułap ten wynosił 50%. W 2016 r. najczęściej takich przypadków zarejestrowano we Francji – 429 (łącznie w tym państwie za różne przejawy terroryzmu zatrzymano 456 osób). W czołówce znalazły się też: Hiszpania (69), Belgia (62), Holandia (36), Austria (30), Włochy (28), Niemcy (25). W Polsce, podobnie jak w Bułgarii, dokonano 5 takich zatrzymań.

W raporcie oraz podczas jego prezentacji dokonanej przez dyrektora Europolu Roba Wainwrighta zaznaczono także kilka innych ważnych kwestii, np. zwrócono uwagę, iż zamachowcom coraz bardziej zależy na rozgłosie medialnym, stąd też odpowiedni wybór miejsca, celu czy formy ataku. Odzwierciedlają to działania podejmowane m.in. w pobliżu obiektów sportowych, sal koncertowych, centrów handlowych czy uczęszczanych szlaków komunikacyjnych. Zmienia się również profil sprawców. Coraz częściej są nimi kobiety, które np. w 2015 r. stanowiły 18% ogółu zatrzymanych za działalność terrorystyczną, a w 2016 r. odsetek ten wynosił 26%.

Z opracowania wynika też niepokojąca konstatacja, iż terroryści działający w UE są coraz bardziej zdeterminowani i coraz częściej profesjonalnie przygotowani. Świadczy o tym charakterystyka poszczególnych sprawców. Cały czas modyfikują oni taktykę i strategię działania. Szczególnie niebezpiecznym scenariuszem jest np. tzw. zamach sekwencyjny polegający na równoczesnym ataku w różnych, mniej lub bardziej oddalonych od siebie miejscach. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia np. w Paryżu w 2015 r. W wielu przypadkach terroryści są nie tylko lepiej wyszkoleni, ale też o wiele trudniej niż w przeszłości ich unieszkodliwić czy ustalić wzajemne powiązania.

Zdaniem autorów raportu *TE-SAT 2017* trudno wskazać bezpośrednią korelację między polityką migracyjną prowadzoną przez Unię Europejską a skalą ataków dokonanych w 2016 r. Ze zgromadzonych danych wynika bowiem, że zamachy były na ogół przeprowadzane przez osoby, które od lat zamieszkują na terytorium UE, często tutaj się urodziły i posiadają obywatelstwo państw członkowskich. W analizowanym okresie odnotowano co prawda przypadki, że dana osoba wjechała na terytorium Unii Europejskiej, a następnie dokonała zamachu⁷, ale były one odosobnione.

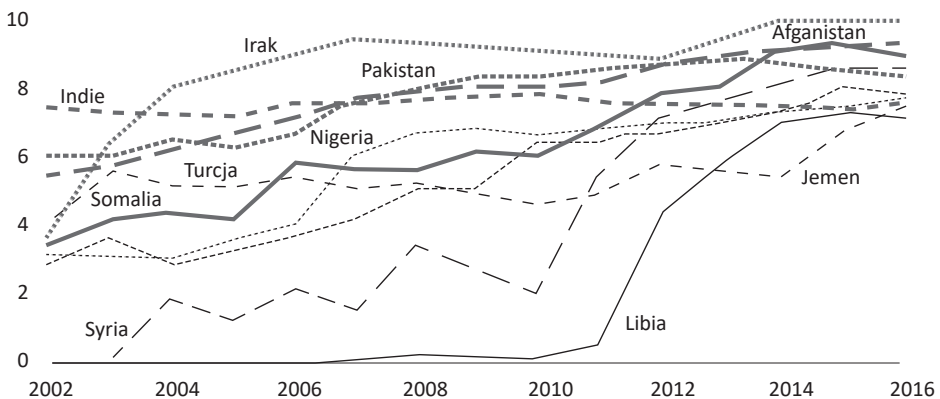
⁷ Szerzej zob. np. S. Wojciechowski, „Uchodźcy a zagrożenie terroryzmem na przykładzie Unii Europejskiej”, w: K.A. Wojtaszczyk, J. Szymańska (red.), *Uchodźcy w Europie. Uwarunkowania, istota, następstwa*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2016, s. 148 i n.

Kolejny poruszony wątek to dość ogólne podsumowanie działań antyterrorystycznych prowadzonych w Unii Europejskiej. Po stronie minusów wskazano m.in. na brak odpowiednich instrumentów do przeciwdziałania uzbrojonym dronom, które mogą być wykorzystane także i przez terrorystów. Natomiast do znaczących sukcesów polityki antyterrorystycznej zaliczono ograniczenie szerzenia islamistycznej propagandy w Internecie. Jak poinformowano, około 90% wszystkich wpisów zachęcających do przeprowadzenia zamachu lub instruujących, jak jego dokonać, jest bardzo szybko usuwanych z sieci, a osoby zaangażowane w ten proceder są na ogół lokalizowane i zatrzymywane.

TERRORYSTYCZNE TRENDY

Trzecim bardzo interesującym opracowaniem charakteryzującym współczesne zjawisko terroryzmu oraz związane z nim trendy jest raport *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*⁸. Został on przygotowany przez Institute for Economics & Peace i opiera się na danych zgromadzonych przez National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism (START) University of Maryland.

Wśród wielu zaprezentowanych tutaj zagadnień na podkreślenie zasługuje najnowsza edycja rankingu obejmującego państwa najbardziej zagrożone obecnie terroryzmem. Pierwszą dziesiątkę stanowią: Irak, Afganistan, Nigeria, Syria, Pakistan,



Wykres 1

Poziom zagrożenia terroryzmem dziesięciu najbardziej narażonych państw w latach 2002–2016

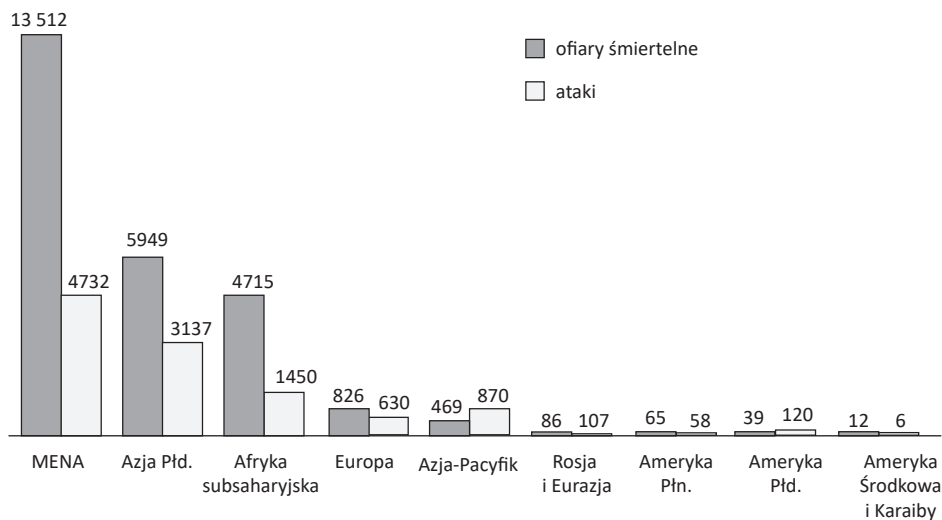
Uwaga: skala od 0 do 10; gdzie 0 oznacza brak zagrożenia, a 10 jego najwyższy poziom.

Źródło: *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*, www.globalterrorismindex.org (dostęp: 5.02.2018).

⁸ *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*, www.globalterrorismindex.org (dostęp: 5.02.2018).

Jemen, Somalia, Indie, Turcja oraz Libia. Niektóre spośród nich od wielu już lat są w czołówce tego zestawienia, w innych (choćby Libii czy Syrii) szczególny wzrost liczby ataków wystąpił po 2010 r. Dla porównania w tym rankingu Francja zajęła 23 miejsce, USA 32, Rosja 33, Wielka Brytania 35, Izrael 36, a Polska 110.

Inny aspekt to statystyki dotyczące ataków terrorystycznych przeprowadzonych w 2016 r. oraz ich ofiar śmiertelnych, stworzone z podziałem na poszczególne regiony geograficzne. Wśród nich zdecydowanie dominował wspólnie rozpatrywany obszar Bliskiego Wschodu oraz Afryki Północnej (MENA – Middle East and North Africa). Na dalszych miejscach wskazano Azję Południową oraz Afrykę subsaharyjską.



Wykres 2

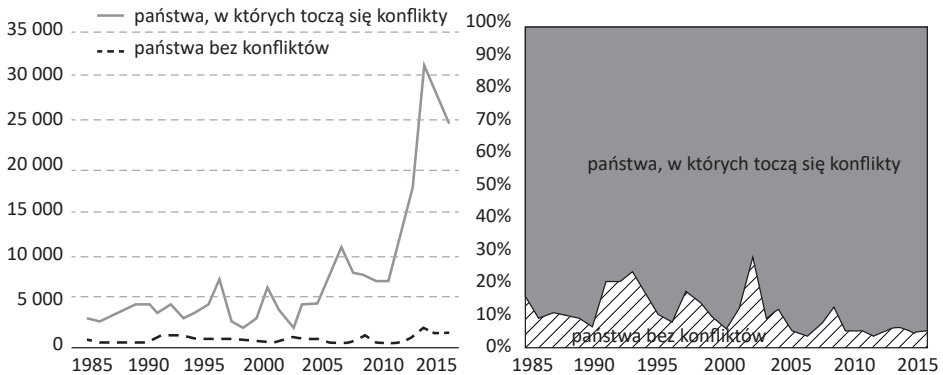
Liczba ataków terrorystycznych i ofiar śmiertelnych według regionów

Źródło: *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*, www.globalterrorismindex.org (dostęp: 1.02.2018).

Interesującą kwestią jest też zaprezentowanie, jak w ciągu ostatnich ponad dwudziestu lat zmienił się współczynnik osób zabitych w wyniku ataków terrorystycznych – po pierwsze w państwach, w których trwają działania zbrojne (w obrębie ich granic), oraz, po drugie, w tych, w których nie są one już prowadzone. W tym pierwszym przypadku szczególnie intensywny wzrost wystąpił po 2010 r., osiągając np. w 2014 r. pułap około 95% wszystkich ofiar terroryzmu. Dotyczyło to przede wszystkim Syrii, Iraku, Afganistanu oraz Jemenu⁹. Z kolei w państwach, w których nie toczyły się działania zbrojne, liczba zabitych zwiększała się co jakiś czas, np. ostatnio w latach 2015–2016. Wśród nich wskazać należy m.in.: Francję, Arabię Saudyjską,

⁹ Szerzej na temat tych konfliktów zob. „Strategiczny przegląd bezpieczeństwa na świecie”, *Przegląd Strategiczny* 2017, nr 10, s. 425–496; *Rocznik Strategiczny* 2016/17.

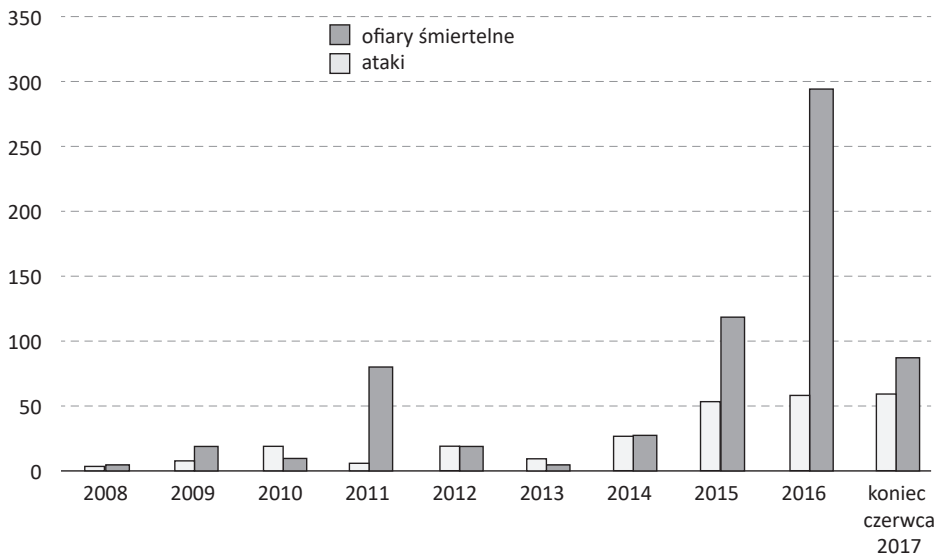
Chiny, Wielką Brytanię czy Niemcy. W 2017 r. około 90% wszystkich zgonów z powodu terroryzmu odnotowano w państwach zaliczonych do pierwszej kategorii.



Wykres 3

Wskaźnik osób zabitych na skutek ataków terrorystycznych w państwach, w których toczyły się działania zbrojne, oraz w tych, gdzie ich nie prowadzono

Źródło: *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*, www.globalterrorismindex.org (dostęp: 3.02.2018).



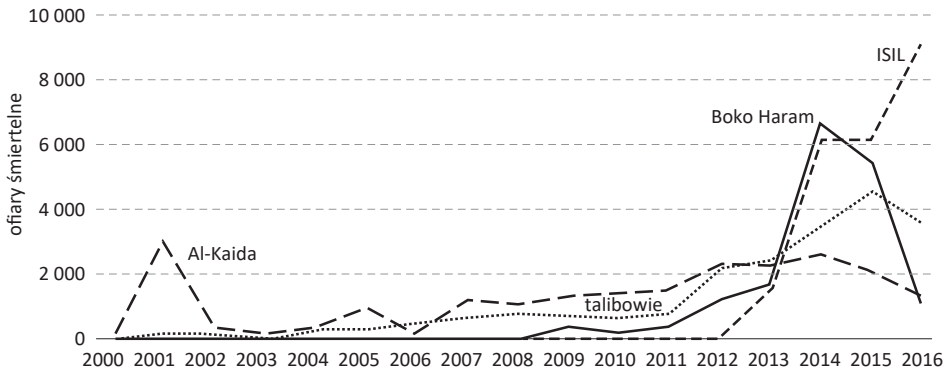
Wykres 4

Przejawy tzw. terroryzmu indywidualnego w państwach OECD w latach 2008–2017

Źródło: *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*, www.globalterrorismindex.org (dostęp: 5.02.2018).

Następną zaprezentowaną tendencją jest wzrost zagrożenia ze strony tzw. terroryzmu indywidualnego w latach 2008–2017¹⁰. Zjawisko to nasiliło się bardzo po 2015 r., szczególnie w odniesieniu do liczby ofiar takich ataków. Dane dotyczące skali ataków oraz ich ofiar w państwach OECD (bez Turcji i Izraela) prezentuje wykres 4.

Charakteryzując struktury terrorystyczne, które przyczyniły się do największej liczby zabitych osób w latach 2000–2016, wskazano na „wielką czwórkę” obejmującą: tzw. Państwo Islamskie, talibów, Boko Haram oraz Al-Kaidę.



Wykres 5

Struktury terrorystyczne odpowiedzialne za śmierć największej liczby osób w latach 2000–2016

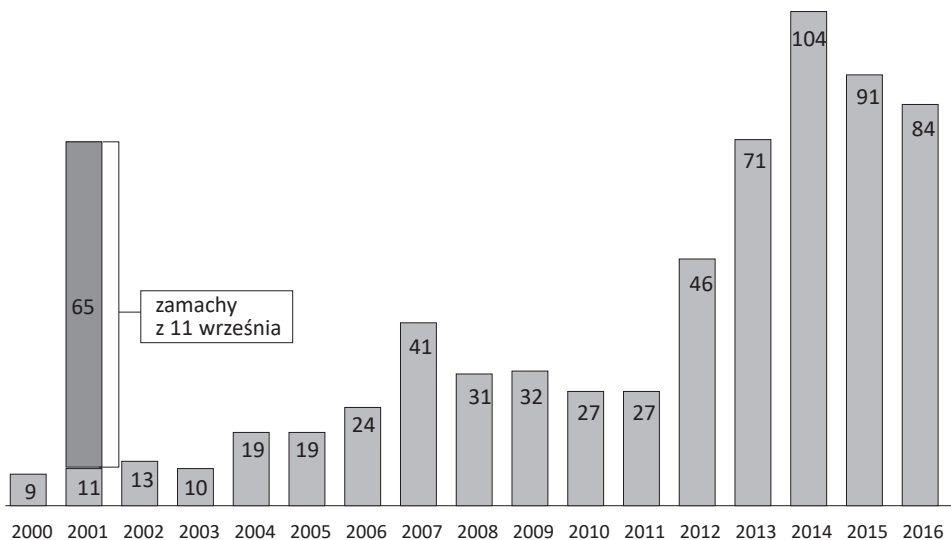
Źródło: *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*, www.globalterrorismindex.org (dostęp: 4.02.2018).

Według innych źródeł (np. U.S. Department of State) do grupy tej w 2017 r. zaliczyć należy także Asz-Szabab. Z kolei w ocenie Esri Story Maps team and PeaceTech Lab w minionym roku najwięcej ataków terrorystycznych przeprowadzili: tzw. Państwo Islamskie – 430 (3356 zabitych), talibowie – 120 (1137), Boko Haram – 108 (751), Asz-Szabab – 75 (962), Al-Kaida – 50 (333), Partia Pracujących Kurdystanu (PKK) – 41 (58) oraz inne, w tym nieznanne podmioty – 358 (1212)¹¹.

Innym ważnym trendem przedstawionym w raporcie są zmieniające się ekonomiczne koszty terroryzmu. Najwyższy poziom (104 mld USD) osiągnęły one w 2014 r., później zaczęły jednak spadać do pułapu 84 mld USD w 2016 r. Tendencja ta, m.in. w wyniku działań podejmowanych przez społeczność międzynarodową, raczej będzie miała swoją kontynuację także w kolejnych latach.

¹⁰ Szerzej zob. np. P. Gill, *Lone-Actor Terrorists: A Behavioural Analysis*, Routledge, London–New York 2015; A. Wejkszner, *Samotne wilki kalifatu? Państwo Islamskie i indywidualny terroryzm dżihadystyczny w Europie Zachodniej*, Difin, Warszawa 2018.

¹¹ Esri Story Maps team and PeaceTech Lab, zob. www.peacetechnology.org (dostęp: 4.02.2018).



Wykres 6

Ekonomiczne koszty terroryzmu w latach 2000–2016 w mld USD

Źródło: *Global Terrorism Index 2017, Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*, www.globalterrorismindex.org (dostęp: 4.02.2018).

WALKA Z WIELOGŁOWĄ HYDRĄ

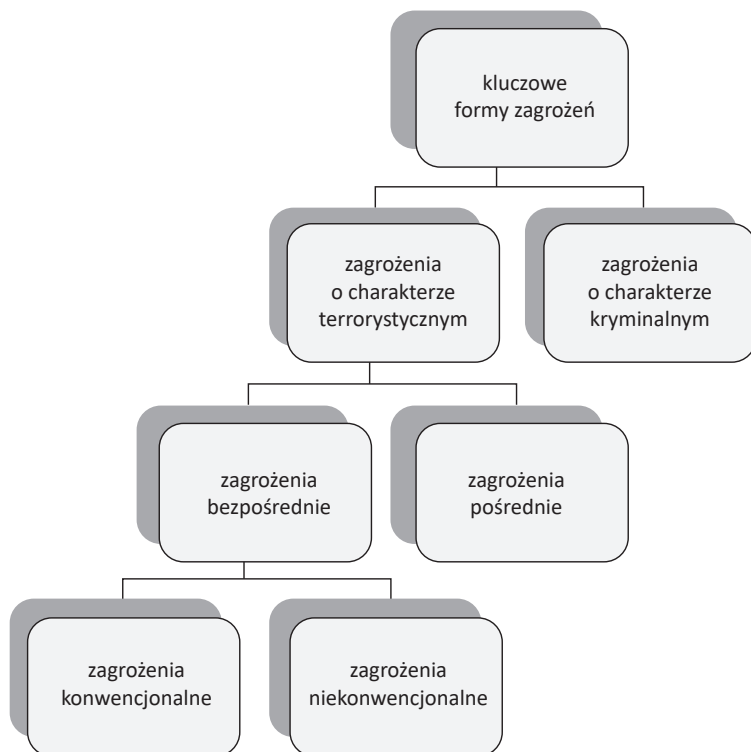
Terroryzm przypomina hydrę o wielu głowach. Miejsce rozbitej organizacji czy grupy często zajmują inne, niejednokrotnie jeszcze bardziej niebezpieczne formacje. Tak było choćby w przypadku Al-Kaidy i powstania tzw. Państwa Islamskiego. Najskuteczniejszy oręż w zwalczaniu zagrożenia terrorystycznego to równoległe połączenie kilku komponentów, dotyczących np.: wieloaspektowej i długoterminowej prewencji, wskazania potencjalnych sprawców i źródeł ich wsparcia (w tym finansowania), kompleksowej współpracy poszczególnych służb i instytucji (na poziomie krajowym i międzynarodowym) oraz ustalania i eliminowania przyczyn terroryzmu¹². Istotnym aspektem jest również poznanie oraz likwidowanie coraz silniejszych i bardziej złożonych powiązań zachodzących między terroryzmem a sferą przestępczą. Generują one rozliczne zagrożenia, które można podzielić na niebezpieczeństwa o charakterze kryminalnym oraz terrorystycznym.

Zagrożenia kryminalne związane są np. z przemysłem narkotyków, broni, ludzi itp. Ze zgromadzonych informacji wynika, że różne grupy islamskich terrorystów wzbogacają się m.in. na przeczucie imigrantów/uchoźców czy sprzedaży druków paszportowych. Inny przykład to problem przestępstw obyczajowych popełnianych przez niektórych migrantów przebywających w Europie (tzw. seksterror). Są to na

¹² Szerzej np. S. Wojciechowski, „Zapobieganie i zwalczanie terroryzmu”, w: S. Wojciechowski, P. Osiewicz, op. cit.; P. Michael, *The Great War Against Terrorism*, Mount Evelyn 2017.

ogół przypadki seksualnego molestowania kobiet. Wydarzenia te, oprócz wydzźwięku społecznego czy finansowego związanego ze wzmocnieniem zabezpieczeń oraz prowadzeniem śledztw i szkoleń, mają też poważne reperkusje polityczne, antagonizując np. lokalne społeczności i jeszcze bardziej radykalizując określone środowiska.

Druga kategoria to zagrożenia o charakterze terrorystycznym. Można wśród nich wyróżnić elementy pośrednie i bezpośrednie. Pierwsza grupa (zagrożenia pośrednie) obejmuje m.in. przypadki prowadzenia działalności propagandowej, werbunkowej, wywiadowczej czy finansowej. Natomiast druga sprowadza się do stworzenia bezpośredniego zagrożenia, w ramach którego rozpatrujemy działania konwencjonalne i niekonwencjonalne. Działania konwencjonalne to np. organizowanie zamachów bombowych czy porwań. Z kolei do środków niekonwencjonalnych zaliczyć można: wykorzystanie materiałów chemicznych, nuklearnych, konstruowanie tzw. brudnych bomb, rozprzestrzenianie wirusów czy bakterii, prowadzenie rozlicznych operacji w cyberprzestrzeni itd.



Wykres 7

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym i kryminalnym

Źródło: opracowanie własne.

W 2017 r. jednym z istotniejszych działań podjętych w celu przeciwdziałania powyższym zagrożeniom było przyjęcie 16 lutego przez Parlament Europejski nowej dyrektywy dotyczącej zwalczania terroryzmu (projekt został zaakceptowany już w marcu 2016 r. przez Radę UE). Wzmocniła ona unijne podstawy prawne mające zapobiegać zamachom terrorystycznym. Wprowadzone przepisy zakładają m.in. odpowiedzialność karną za: wyjazdy za granicę w celu przyłączenia się do struktur terrorystycznych (dotyczy to również osób, które powracają do UE i chcą kontynuować działalność terrorystyczną), finansowanie, organizowanie i ułatwianie (logistyczne czy materialne) takich podróży, szkolenie terrorystów i udział w takim szkoleniu, publiczne zachęcanie do terroryzmu oraz jego gloryfikację, a także finansowanie działalności terrorystycznej.

Dyrektywa porusza też kwestię szerszej wymiany informacji w zakresie postępowań antyterrorystycznych pomiędzy państwami Unii Europejskiej oraz zwiększa prawa ofiar działań terrorystycznych, w tym nakazuje udzielenie im określonej pomocy prawnej, medycznej czy psychologicznej.

Przyjęte rozwiązania zostały pozytywnie ocenione przez większość ekspertów zajmujących się problematyką terroryzmu. Skrytykowały je jednak m.in. Amnesty International i Europejska Sieć przeciwko Rasizmowi, które stoją na stanowisku, że zapisy te mogą osłabić poszanowanie praw podstawowych w UE oraz grożą dyskryminacją ze względu na rasę i religię¹³.

Jednym z głównych celów dyrektywy jest ograniczenie możliwości przeprowadzenia przez tzw. Państwo Islamskie lub jego sympatyków kolejnych ataków terrorystycznych na terytorium Unii Europejskiej. W ocenie Europolu w 2017 r. na terytorium UE przebywało kilkudziesięciu dżihadystów mających siły i środki, aby dokonać zamachów przede wszystkim z użyciem broni palnej, broni białej, samochodów czy samobójczych zamachów bombowych. W tym kontekście podkreślić należy, iż szczególnym zagrożeniem nie są osoby, które walczyły w szeregach tzw. Państwa Islamskiego czy Al-Kaidy, a później z różnych przyczyn wróciły w swoje rodzinne strony¹⁴. Podobna uwaga dotyczy także tych islamistów, którzy prowadzą radykalną działalność m.in. na forach internetowych czy w meczetach. Można ich bowiem lepiej lub gorzej monitorować. Najbardziej niebezpieczne są zaś osoby skłonne stosować terroryzm, nieujawniające jednak publicznie swoich przekonań. To one w znacznym stopniu mogą się przyczynić do wystąpienia „nowej pandemii terrorystycznego wirusa”.



¹³ *EU Counter-terrorism Law Opens Door to Discrimination and Human Rights Abuses*, European Network Against Racism, <http://www.enar-eu.org/EU-counter-terrorism-law-opens-door-to-discrimination-and-human-rights-abuses> (dostęp: 20.02.2018); *Counter-terrorism: EU and Member States Must Respect Human Rights*, ibidem.

¹⁴ Zob. np. S. Wojciechowski, A. Wejkszner „*Foreign fighters*” a przenikanie zagrożeń terrorystycznych przez granice UE, <http://www.infosecurity24.pl/foreign-fighters-a-przenikanie-zagrozen-terrorystycznych-przez-granice-ue> (dostęp: 30.01.2018).

W analizowanym okresie w skali całego świata wystąpił spadek liczby ataków terrorystycznych i ich ofiar. Równocześnie jednak wzrósł np. odsetek osób porwanych i przetrzymywanych przez terrorystów czy rozszerzona została lista organizacji terrorystycznych przeprowadzających ataki. Przedstawione powyżej trzy raporty sporządzone przez specjalistyczne instytucje zajmujące się problematyką terroryzmu, a w szczególności niektóre zamieszczone tam wnioski, wskazują ponadto na dalszą ewolucję oraz możliwą eskalację terroryzmu („nowa pandemia terrorystycznego wirusa”). Choć prognozowanie w przypadku terroryzmu jest wyjątkowo trudne oraz obciążone dużym ryzykiem błędu, wysoce prawdopodobne jest, iż zachodzące w tym zakresie zmiany będą miały zarówno wymiar horyzontalny, jak i wertykalny. W sferze horyzontalnej oznaczają one m.in. podejmowanie działań terrorystycznych w kolejnych państwach, które do tej pory nie były wcale lub bardzo rzadko atakowane. W płaszczyźnie wertykalnej jest to natomiast zmiana niektórych elementów terrorystycznej taktyki czy strategii działania, w tym coraz częstsze atakowanie kolejnych celów „miękkich” związanych z infrastrukturą społeczną, wzrastające wykorzystywanie do przeprowadzenia ataków kobiet oraz dzieci czy posługiwanie się środkami niekonwencjonalnymi w postaci np. dronów, cyberterrorizmu bądź środków chemicznych, biologicznych albo radiologicznych. Innym ważnym wyznacznikiem „nowej pandemii terrorystycznego wirusa” może być także gwałtowny wzrost liczby ataków, m.in. o podłożu skrajnie prawicowym, lewicowym, separatystycznym lub innym.

THE WORLD'S TERRORISM VIRUS

Although the data collected by Esri Story Maps team and PeaceTech Lab demonstrates that 2017 saw a decline in the number of terrorist attacks around the world, and ISIS in Syria and Iraq was nearly destroyed, this does not mean that the terrorist threat has expired. This threat can be compared to a virus which continues to be dangerous and keeps attacking, using different methods in different parts of the world. In this context, several important research questions should be asked about the scale and characteristics of modern terrorism on the one hand, and on the other, on its future, for example, its further evolution and escalation, its forms, or the potential tactics and strategies that may be used by terrorists. Some experts anticipate that further serious evolution and escalation of terrorist attacks should be expected in the future. This evolution will be marked not only by an increase in the number of attacks, but above all by even greater diversification of terrorist forms and methods, including the use of, for example, drones, cyberterrorism or chemical, biological or radiological agents. Another manifestation of this evolution will be the escalation of attacks on Islamist, as well as extreme right, leftist, separatist and other grounds. This follows from the connection of terrorism with many different phenomena, such as the influx of migrants. In this context, it is necessary to take into account the use of terrorism by extremist groups (e.g. right-wing or left-wing) opposing or supporting, for various reasons, the influx of immigrants/refugees and its consequences. In order

to present the scale and characteristics of modern terrorism, and to show potential new trends, the author analyzes three important reports on the terrorist threat published in 2017 by the US Department of State, the National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism (START) University of Maryland and Europol.

Keywords: virus of terrorism, terrorism, ISIS, right-wing terrorism, left-wing terrorism, cyberterrorism, “terrorism pandemic”

Słowa kluczowe: terroryzm, wirus terroryzmu, „Państwo Islamskie”, zapobieganie i zwalczanie terroryzmu, „pandemia terroryzmu”